

# DZIŚ O LINACH

słowa: Mirek „Kowal” Kowalewski

Zadziwi się mama, zadziwi się tata  
 Kiedy w rejs wypłyniesz, Hen! Dookoła świata  
 Bo świat moi mili, nie jest wcale duży  
 Opłynąć go można w deszczowej kałuży

*Ref:* Hej! Ho! Żagle staw  
 Ciągnij linę i się baw  
 Hej! Ho! Śmiało steruj  
 Statkiem, który jest z papieru. Hej!

Wypłynę na Battyk z Gdyni, no a potem  
 Szybciućko opłynę całą Europę  
 Potem przez Atlantyk, jam odważnym smykiem!  
 Z Kolumbem popłynę odkryć Amerykę

*Ref:* Hej! Ho! Żagle staw

Potem w dół globusa, przez morskie odmęty  
 Obejść Horn przylądek. Tam giną okręty  
 Ominąć Australię, aby Pacyfikiem  
 Żeglując spokojnie osiągnąć Afrykę

*Ref:* Hej! Ho! Żagle staw

Teraz już do domu tódka płynie sama  
 Bo z kolacją czeka na żeglarza mama  
 I wiesz już wyjmując statek swój z kałuży:  
 Gdy masz wyobraźnię, to świat nie jest duży...

*Ref:* Hej! Ho! Żagle staw

Dawno, dawno temu, na jakimś przeglądzie piosenki żeglarskiej, pracowałem jako juror. Oczami wielkimi jak spodki patrzyłem na cztero i pięć letnich wykonawców, trzymających się za rączki i śpiewających:  
*Skrzynkę piwa mam  
 ty otwieracz weź  
 napić ci się dam,  
 tylko mi ją nieś...*

Mirek „Kowal” Kowalewski

Teraz każdy zrozumie dlaczego zacząłem pisać piosenki żeglarskie dla dzieci. Praca z Markiem Siurawskim przy nagrywaniu „Domowego Przedszkola” utwierdziła mnie w przekonaniu o potrzebie takiego pisania.

A zatem proponujemy cykliczne, rodzinne spotkania w „Rejsie” przy piosenkach dla najmłodszych żeglarzy.

A więc pośpiewaj mi tato!

W domu, sznurki i sznureczki znajdujemy na każdym kroku. Od wiązania butów, aż po sznurki na bieliznę. O ile dom bez sznurków może się jakoś obyć, to statek żaglowy lub jacht-NIE!

No bo żeby statek lub jacht nie odpłynął od brzegu, musi być przysnurowany CUMĄ. Gdy chcemy płynąć, aby wiar dmuchał nam w żagle, to te żagle wciągamy na maszt również sznurkiem, nazywanym FAŁEM. Żeby żagle przerzucać z burty na burtę i żeby nie łopotały jak chorągiewki, używamy SZOTÓW, i tak żeglarskie życie zamyka się na statku w zwoju lin cienkich, grubych i najgrubszych. Żeglarz prawie bez przerwy ciągnie różne liny i dlatego w pieśniach żeglarskich lina jest bardzo często ośpiewywana. Aby cała załoga równo i jednocześnie te liny ciągnęła, to rytmicznie śpiewano. Czyli pracowano przy śpiewie. A takie pieśni pracy, to są SZANTY.

muzyka: Zbyszek Murawski

D A G A D A G A h f, G A<sup>7</sup>  
 Hej ho żag-le staw, ciąg-nij li-nę i się baw, hej ho śmia-lo ste-ruj

D A G A D D Dcs  
 stat-kiem, któ-ry jest z pa-pie-ru hej! FU hej!

h A h A h A h A  
 Za-dzi-wi się ma-ma za-dzi-wi się ta-ta, kie-dy w rejs wy-pły-nę hen do-ko-la świa-ta,

e h e h e h A G A  
 bo świat mo-i mi-li nie jest wca-le du-ży o-pły-nąć go mo-żna w desz-czo-wej ka-lu-ży. FU